

SEKTY – ALTERNATYWA CZY ŚLEPY ZAULEK?

Pod takim tytułem 27 listopada 1998 r. w Nowym Sączu odbyło się I Ogólnopolskie Sympozjum Ekumeniczne, na które przybyli przedstawiciele głównych kościołów chrześcijańskich w Polsce. Organizatorami spotkania byli: Ośrodek Poradnictwa o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych działający przy Katolickim Stowarzyszeniu „Civitas Christiana” oraz Bazylika Kolegiacka św. Małgorzaty w Nowym Sączu. W obradach wzięło udział blisko 500 osób, w przeważającej części młodzież z południa naszego kraju.

O zagrożeniu ze strony sekt religijnych mówili najlepsi w Polsce znawcy problematyki nowych ruchów religijnych często określanych „sektami” Niewątpliwie magnesem sympozjum był wykład ks. doc. dr hab. Andrzeja Zwolińskiego (kierownika Katedry Społecznej Nauki Kościoła na PAT w Krakowie) zatytułowany: „Anatomia sekty” W swoim wystąpieniu ks. Zwoliński wyjaśnił, co należy rozumieć pod pojęciem „sekta” – choć przyznał, iż „naukowcy toczą walkę pod właściwym rozumieniem tego pojęcia – które w większości przypadków ma pejoratywne znaczenie”

Mariusz Gajewski z krakowskiego Ośrodka Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych, omówił techniki werbowania przez nowe ruchy religijne. Ostrzegł liczne grono słuchaczy, aby nie przyjmować „literatury sekciarskiej”

Kierownik krakowskiego ośrodka pokazał także formy manipulacji, jakie stosują sekty wschodnie, podając przykład Śri Cinmoya. Niektórzy liderzy czy guru wykorzystują zdjęcia z Matką Teresą czy Janem Pawłem II, pokazując, iż „nawet papież błogosławi ich drogę” Jest to nagminne o s z u s t w o, które popełniają radykalne ugrupowania mieniające się „religijnymi”! Gajewski wskazał – „pięknie brzmiące nazwy sekt są bardzo są pułapką. Choć pięknie brzmią, niosą jednak problemy w wielu polskich rodzinach, a w najgorszych wypadkach nawet śmierć”

„Kościół rzymsko-katolicki a istnienie sekt w świetle ekumenizmu” – to tytuł kolejnego przełomowego wykładu podczas trwania sympozjum (z racji jego ekumenicznego charakteru), wygłoszonego przez ks. dra Henryka Szmulewicza z Tarnowa, delegata bpa tarnowskiego ds. ekumenizmu. W swojej prelekcji delegat ks. bpa Ordynariusza przyznał: „Wielu katolików nie jest przygotowanych do dialogu z wyznawcami nowych ruchów religijnych” W innej zaś części swojego wystąpienia prelegent nadmienił, że „do sekt powinno się odnosić ze skupieniem, troską, powagą, i szacunkiem, bólem i milczeniem, ale milczeniem zawsze z Katechizmem w dłoni” Powyższą wypowiedź ze zrozumieniem przyjęli na konferencji przedstawiciele – duchowni (pastorzy i księża) sześciu kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej. Dobrze się stało, że w diecezji tarnowskiej mamy tak gorliwego ekumenistę ks. Henryka Szmulewicza – godnego następcę śp. ks. Kupca, wielce zasłużonego w Kościele tarnowskim sługę pokoju i pojednania w Chrystusie Jezusie z naszymi braćmi protestantami i prawosławnymi.

„Sekty, nowe ruchy religijne na Sądecczyźnie” – to tytuł wystąpienia Marcina Krakowskiego – koordynatora sądeckiego Ośrodka Poradnictwa o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych. Jego wykład był swoistą analizą działalności pseudoreligijnych grup o charakterze sekciarskim, na terenie Sądecczyzny i południowego regionu

naszego kraju. Krakowski w swojej prelekcji wspomniał o działalności ponad 20. Sekt, z których największa (świadkowie Jehowy) w diecezji tarnowskiej liczy ponad 1500 wyznawców.

Pod koniec swojego wystąpienia koordynator sądeckiego ośrodka wspomniał o Zakonie Rycerzy Świętej Wojny. „Grupa ta – powiedział Krakowski – wystosowała kilka tygodni temu list z pogrózkami do członków sądeckiego ośrodka z żądaniem zaprzestania działalności, w przeciwnym razie zagrożono nam śmiercią i spalaniem budynku, w którym mieści się nasz ośrodek. Sprawą zajęły się organy policji”

Z kronikarskiego obowiązku należy dodać jeszcze, że Ośrodek Poradnictwa o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych w Nowym Sączu ma nowego współpracownika. Dekretem z dnia 7 grudnia 1998 roku – JE ks. Bp Ordynariusz Wiktor Skworc; mianował ks. mgra Pawła Stabacha (wikariusza parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu) asystentem kościelnym sądeckiego ośrodka.

Jakie wnioski wyciągnięto podczas trwania sympozjum?

Niebezpieczeństwo sekt objawia się na wielu poziomach życia. Działalność niektórych sekt jest realnym, fizycznym zagrożeniem dla porządku publicznego (czego przykładem jest działająca na terenie diecezji sekta ufologiczna Raelian. Niektóre nowe ruchy religijne w swojej doktrynie mają zapisane całkowite odcięcie się od formuły społeczeństwa obywatelskiego, odmawiają pełnienia obywatelskich obowiązków przejawia się to np. pacyfizmem Hare Krysna). Radykalizm – stosowanych przez część sekt – środków „ewangelizacyjnych” trąci czasem kwalifikacją z kodeksu karnego.

Jeden z prelegentów podczas trwania sądeckiego sympozjum wspomniał, iż sekty – z czego trzeba sobie zdawać sprawę – uwodzą psychicznie. Początkującym adeptom ofiarowuje się jedyną drogę do szczęścia, pewność zbawienia, miłość, akceptację. Nie jest ważne jak wyglądasz, jaki masz kolor skóry. Sekta daje swoim ofiarom to, czego może nie mają w domu w środowisku z którego wywodzą się potencjalni kandydaci na emisariuszy najbardziej destruktywnych grup kultowych.

Uczestnicy ekumenicznego sympozjum jednoznacznie stwierdzili, iż sekty stają się przyczyną wielu dramatów religijnych. A co ważniejsze, zjawisko sekt nie dotyczy tylko i wyłącznie katolików. Sekty zbierają żniwo wśród prawosławnych, protestantów, baptystów i innych. Nikogo nie opuszczają! Są zagrożeniem dla wszystkich i tylko współpraca, wspólne konsultacje, mogą ochronić wiernych naszych bratnich kościołów przed zalewem sekciarstwa. W dobie dobrze pojętego ekumenizmu taka działalność może przynieść błogosławione owoce – nikt co do tego nie ma żadnych wątpliwości.

I Ogólnopolskie Sympozjum Ekumeniczne: „Sekty – alternatywa czy ślepy zaułek?”, spotkało się z dużym zainteresowaniem i ciepłym przyjęciem ze strony uczestników. W trakcie specjalnej dyskusji nt. sekt w życiu kościołów chrześcijańskich udział wzięli: ks. Paweł Badura (proboszcz sądeckiej parafii ewangelicko-augsburskiej pw. Przemienienia Pańskiego), pastor Ireneusz Skoczeń z Tarnowa (nadzorca okręgowy w Kościele Chrześcijan Baptystów), pastor Wojciech Gajewski z Fromborka (członek Rady Naczelnej Kościoła Zielonoświątkowego), ks. Władysław Kaniuk z Hańczowej (prawosławny dziekan dekanatu sądeckiego, Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego), ks. Miron Michajłyszyn z Krynicy (proboszcz parafii bizantyjsko-ukraińskiej). Na sympozjum nie dojechał przedstawiciel parafii

polsko-katolickiej z Krakowa. W dyskusji wziął udział przedstawiciel małopolskiego urzędu wojewódzkiego dr Janusz Pater, który urzędowo zajmuje się sprawami związków wyznaniowych.

Należy podkreślić nie mały wkład w promocję sympozjum wniesiony przez patronów medialnych którymi byli: RDN Plus i Gazeta Krakowska. Informacje o sądeckim sympozjum odbiły się szerokim echem w całym kraju, gdyż informacja o ekumenicznym spotkaniu w Nowym Sączu znalazła się w serwisie agencyjnym PAP i KAI. Odnotować należy, że zaproszeni goście udzielili kilkunastu wypowiedzi dla mediów podczas specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej.

Wszyscy uczestnicy podkreślili wysoki merytoryczny poziom I Ogólnopolskiego Sympozjum Ekumenicznego w Nowym Sączu. Wyrażono opinię, że takie spotkania służą szeroko pojmowanej jedności (ekumenia znaczy pojednanie). Uczestnicy sympozjum jednocześnie – przez aklamację wyrazili przyzwolenie, aby sympozjum ekumeniczne w mieście nad Dunajcem było zorganizowane w roku bieżącym, dla dobra wszystkich szukających pokoju...

Marcin Krakowski